

ZBIGNIEW GALOR, BARBARA GORYŃSKA-BITTNER, SŁAWOMIR KALINOWSKI (red.), *Życie na skraju – marginesy społeczne wielkiego miasta*, Wydawnictwo Societas Pars Mundi, Bielefeld 2014, ss. 810

Przemiany, które miały miejsce w Polsce na przełomie XX i XXI wieku uruchomiły, wzmocniły, czy wręcz stworzyły wiele problemów społecznych, z którymi odzyskujące podmiotowość państwo nie było sobie w stanie poradzić. Jedną z wielu

negatywnych konsekwencji transformacji był proces marginalizacji grup społecznych, związanych z funkcjonowaniem branż, które nie znalazły racji bytu w gospodarce rynkowej (np. pracownicy PGR-ów czy wielkich zakładów przemysłowych). Defaworyzacja okazała się mieć również wymiar przestrzenny, obejmując nie tylko popegeerowskie wsie, przemysłowe miasteczka, ale również wielkie miasta, czego dobrym przykładem mogą być Łódź, czy Katowice. Coraz bardziej widoczny proces rozwarstwiania się społeczeństwa nie pozostał poza obszarem zainteresowania socjologów, pedagogów, psychologów, czy antropologów kulturowych, dzięki czemu dysponujemy obecnie solidnym zasobem wiedzy nie tylko teoretycznej, ale i empirycznej<sup>1</sup>. W nurt badań nad procesem marginalizacji doskonale wpisuje się praca pod tytułem *Życie na skraju – marginesy społeczne wielkiego miasta*, która ukazała się pod redakcją Z. Galora, B. Goryńskiej-Bittner, S. Kalinowskiego. Jest ona pokłosiem trwającego w latach 2010-2013 projektu badawczego nad wielkomiejskimi społecznościami doświadczającymi procesu marginalizacji. Wśród inspiracji Autorzy projektu wymieniają tradycje szkoły chicagowskiej i *Annales* z badaniami nad marginesem społecznym w kontekście procesów długiego trwania, pracę Z. Galora *Lumpenwłasność: szara strefa i margines społeczny* oraz publikacje S. Kozyr-Kowalskiego. Poprzez nadanie projektowi wymiaru międzyrodowiskowego oraz połączenie metod jakościowych i ilościowych, Autorom udało się stworzyć niezwykle wszechstronny i pogłębiony obraz procesu marginalizacji mieszkańców stolicy Wielkopolski.

Praca składa się z sześciu części.

Pierwszą część, stanowiącą wprowadzenie do tematu, otwiera artykuł Z. Galora, który przedstawił podstawy teoretyczne badań nad marginesem społecznym i socjalnym w perspektywie interdyscyplinarnej. Kontynuacją tych rozważań jest tekst P. Sałustowicza, poświęcony analizie pojęć wiążących się ze zjawiskiem marginalizacji i wykluczenia. Autor refleksje teoretyczne uzupełnił analizą danych statystycznych. Swoiste podsumowanie tej części publikacji stanowi przygotowana przez M. Kokocińskiego nota o metodzie badań procesu marginalizacji, będąca nawiązaniem do prac W. Thomasa i F. Znanieckiego, w której Autor przedstawia inspiracje i motywy podjęcia badań nad zjawiskiem marginesu społecznego wielkiego miasta.

Część druga pracy ma charakter historyczny. Tekst I. Sarnowskiej-Giefing przenosi Czytelnika w świat Poznania XVI - XVIII wieku. Autorce na podstawie niezwykle ciekawych i stosunkowo rzadko spotykanych analiz antroponimów oraz deskrypcji jednostkowych udało się odtworzyć topografię obszarów zamieszkiwanych przez ludzi identyfikowanych jako marginalizowanych. Wpisujący się w nurt badań regionalnych artykuł V. Zimmerman to swoista analiza dyskursu komunikatów formułowanych przez władze Prowincji Poznańskiej, której głównym motywem było „kreowanie obrazu Polaka jako człowieka zdradzającego skłonności do zacho-

---

<sup>1</sup> W. Warzywoda-Kruszyńska, J. Grotowska-Leder, *Wielkomiejska bieda w okresie transformacji*, Łódź 1996; W. Warzywoda-Kruszyńska, B. Jankowski, *Ciągłość i zmiana w łódzkich enklawach biedy*, Łódź 2013.

wań przestępczych”, co sprzyjało spychaniu na margines społeczny. Zagadnieniom rozwoju i funkcjonowania nierządu w Poznaniu sprzed wybuchu II wojny światowej tekst poświęcił P. Gołdyn. Część historyczną zamykają, oparte na wieloletnich badaniach, refleksje nad przemianami zjawiska żebractwa w opracowaniu K. Król.

Część trzecia recenzowanej publikacji zawiera artykuły dotyczące zjawisk, których wystąpienie sprzyja lub wręcz utrwała proces (samo)marginalizacji. A. Ignasiak i M.J. Łuczak w swoim artykule przedstawili związki między pozostawianiem długotrwale bezrobotnym a doświadczaniem marginalizacji w wymiarze finansowym, rodzinnym, zawodowym, mieszkaniowym oraz zdrowotnym, co doprowadza do wielowymiarowej i niezwykle głębokiej deprivacji. W podobny nurt wpisują się teksty R. Pomianowskiego, M. Kokocińskiego, P. Molskiej, M. Muellera, A. Czabańskiego, M. Stefaniak, M. Kuczyńskiej, J. Warkocz oraz M. Łuczaka, którzy powiązali zjawisko marginalizacji z różnymi formami uzależnienia, doświadczeniami przemocy, dążeniem do samounicestwienia oraz chorobami. Na szczególną uwagę zasługuje tekst E. Kledzik i P. Pawełczaka, poświęcony sytuacji mniejszości romskiej w Poznaniu. Jest to bowiem jedna z nielicznych prób opisanie problemów doświadczanych przez Romów. Swoistą klamrę części trzeciej stanowią rozważania M. Kozery nad przemianami, czy wręcz destrukcją kapitału ludzkiego w obliczu zjawiska marginalizacji.

Część czwarta pracy poświęcona została charakterystyce zbiorowości tworzącej margines socjalny wielkiego miasta. Jak pisze Z. Galor, należą do niego osoby, które nie mogą z rozmaitych powodów samodzielnie zaspokoić potrzeb bez pomocy innych (s. 35). Większość marginesu socjalnego to ludzie biedni, często uzależnieni od pomocy społecznej, których codzienność przepełniona jest wszechogarniającym poczuciem niepewności, co stało się głównym wątkiem tekstu S. Kalinowskiego. „Słabość” i niezaradność osób należących do marginesu socjalnego znajduje również odniesienie w grze o przestrzeń, tak publiczną jak i prywatną, w której zwykle zajmują pozycje przegranych, co opisali P. Pluciński oraz D. Kozłowska i R. Miński. Teksty autorstwa J. Grada, R. Głowickiej-Wołoszyn, J. Stanisławskiej, A. Kozery oraz A. Wołoszyn poświęcone zostały omówieniu strategii zaspokajania podstawowych potrzeb egzystencjalnych oraz kwestii funkcjonowania ubogich mieszkańców w świecie kultury i konsumpcji, nawiązując do koncepcji kultury ubóstwa O. Lewisa. Artykuł M. Cyłkowskiej-Nowak, M. Kokocińskiego, E. i J. Wojtaś przedstawia sytuację społeczno-ekonomiczną osób niepełnosprawnych w odniesieniu do *continuum* inkluzja – ekskluzja. Czwartą część kończy traktujący o konieczności budowania systemu bezpłatnej pomocy dla osób ubogich tekst J. Kuchty, J. Michalskiego i S. Joachimiaka. Autorzy dokonali nie tylko szczegółowej charakterystyki nieodpłatnych form pomocy dla osób najuboższych, ale również wskazali możliwości usprawnienia działań zmierzających do upowszechnienia tej formy wsparcia.

Część piąta obejmuje zagadnienia związane z funkcjonowaniem marginesu strukturalnego. Tworzą go osoby, które z uwagi na podejmowanie zatrudnienia poza społecznym podziałem pracy oraz zajmowaną pozycję społeczną można określić

jako lumpenklasę (s. 35). Znaczącą kategorią w jej ramach są ludzie trudniący się żebractwem, których funkcjonowanie opisały K. Dworniczak i J. Kuchta. Istotnym uzupełnieniem powyższego tekstu są rozważania J. Michalskiego i S. Joachimiaka dotyczące reakcji prawnej na to zjawisko. Margines strukturalny tworzą również osoby funkcjonujące w ramach tzw. szarej strefy, co opisali T. Kujaczyński, A. Bernal, Z. Galor oraz S. Kalinowski. Uzupełnienie stanowią teksty L. Wieczorka i J. Józwiak, które dotyczą osób trudniących się prostytucją oraz skazanych za przestępstwa kryminalne.

Ostatnia, szósta część to w zasadzie zbiór dobrych praktyk, które wskazują, jak skutecznie radzić sobie z problem marginalizacji. Jako jedno z podstawowych rozwiązań A. Kościelniak promuje w swoim artykule powoływanie opartych na idei ekonomii społecznej przedsiębiorstw socjalnych, natomiast dla Z. Łagosza drogą do demarginalizacji jest sport. Pozytywny przekaz wzmacniają dwa studia udanej inkluzji społecznej w opracowaniu M. Brodziak oraz R. i M. Mińskich.

Recenzowana praca, bez wątpienia, powinna być zaliczana do kluczowych odnośnie badania zjawiska marginalizacji. Jej mocną stroną jest interdyscyplinarność i wynikająca z tego wieloaspektowość badań, dzięki czemu udało się precyzyjnie opisać poznański świat ludzi wykluczonych. W toku badań potwierdzenie znalazła hipoteza o istnieniu dwóch marginesów: strukturalnego oraz socjalnego, która znacznie rozszerzyła perspektywę postrzegania tego zjawiska. Autorzy nie zatrzymali się jednak na poziomie diagnozy, ale zaproponowali również rozwiązania, zmierzające do zmniejszenia zjawiska marginalizacji. Przy tej okazji należy pokreślić również walor integracyjny prac badawczych, bowiem brali w nich udział nie tylko teoretycy, ale również i praktycy, co może sprzyjać wdrażaniu skutecznych rozwiązań demarginalizacyjnych na terenie miasta. Pozostaje mieć nadzieję, że badania Międzyrodowiskowej Grupy Badawczej będą kontynuowane, co zaowocuje kolejnymi, równie ciekawymi publikacjami.